

Stasys Eidrigevicius

Twarze – maski

W ostatnim czasie w artystycznym Lublinie dzieje się dużo. Mieliliśmy okazję oglądać całe spektrum prac, od zasłużonych artystów o znanych nazwiskach (Musiałowicz i Bednarski w lubelskiej Zachęcie), po prace raczkujących studentów bądź absolwentów rodzimego wydziału artystycznego (Młode Forum Sztuki w Galerii Białej).

Z tej mnogości zdecydowałem się wybrać wystawę Stasysa Eidrigeviciusa w Galerii ZPAP Pod Podłogą, artysty litewskiego pochodzenia, absolwenta Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych (studia w latach 1968 – 1973), który od 1980 mieszka i tworzy w Polsce i zyskał międzynarodową sławę. Eidrigevicius to artysta wszechstronny, używający wielu mediów do kreowania swoich artystycznych wizji. Początkowo tworzył exlibrisy, miniatury i ilustracje nawiązujące do ludowych korzeni kultury litewskiej. W późniejszym okresie zajmował się

malarstwem olejnym, pastelem, plakatem oraz rysunkiem. Interesującym zjawiskiem są również wykonywane przez Stasysa maski (zrobione głównie z papier-mache, chociaż są też maski gipsowe oraz pastelowe), których używał m.in. do tworzenia plakatów i w spektaklach teatralnych. Teatr zajmuje istotne miejsce w sztuce Litwina, który od jakiegoś czasu para się również reżyserią teatralną i scenografią. Sztuka Stasysa jest więc czymś na pograniczu tradycyjnego malarstwa, teatru i poezji.

W lubelskiej Galerii Pod Podłogą prezentowane były prace wykonane w technice pastelowej, wszystkie w formacie 42 x 30 cm. Tematem są twarze, czy raczej emocje jakie owe twarze oddają. Jak pisał Antoni Nowak – ciało jest symbolem duszy. Jeżeli czegoś się boimy, serce pracuje





szybciej, a krew szybciej krąży w żyłach, w konsekwencji nasza fizyczna postawa oddaje stan ducha jakim jest strach. Twarz jest częścią ciała, w której rozpiętość emocji jest największa. To na twarzy rysuje się uśmiech, kiedy jesteśmy szczęśliwi, cierpienie lub grymas złości,

jeżeli coś nie idzie po naszej myśli. Ową rozpiętość widać szczególnie w twarzach niemowląt. Dziecko w jednej chwili potrafi przejść z euforycznej radości do stanu histerycznego płaczu.

Obrazy – twarze Stasysa patrzą na widza. Niektóre ze zdziwieniem przyglądają się obserwowanemu, inne wzbudzają litość błagalnym, niemalże płaczącym spojrzeniem. Jeszcze inne, zamyślane, patrzą w nieznaną przestrzeń obojętnym, jakby pozbawionym uczuć wzrokiem. Artysta nie nazywa swoich prac lecz nadaje im imiona. *Właśnie nie nazwy a imiona – pisze artysta – bo to same twarze, raczej fragmenty twarzy, tak jakbym spoglądał w twarz podróżnym w pociągu, tramwaju, autobusie. Jakies twarze bez uśmiechu, mało mówne. Usta ściśnięte. Tylko patrzą i już.*¹ Stasys inspirował się sztuką Indian amerykańskich oraz baśnią japońską. Być może twarze nawiązują do rytualnych masek Kwiakiutłów i Salishów², dla których maski były darem Bogów i wizerunkiem z mitycznego świata. Wyfupiaсте oczy pozwalające na szersze spojrzenie oraz usta niezdolne do wydawania dźwięków symbolizowały stan kontemplacji, rytuał kontaktu z duchami przodków, który był dla Indian zabiegiem magicznym, potrzebnym do zdobycia bogactw. Maską jest więc czymś w rodzaju duchowego oblicza. Prace utrzymane są w baśniowym

1. Stasys Eidrigevicius. [kat. wyst.] Galeria ZPAP Pod Podłogą, Lublin 2010.

2. Plemiona Indian z amerykańskiej północnej. Maski rytualne miały dla nich szczególne znaczenie. Była dziedziczona jako spuścizna protoplasty plemienia. Zapewniała bogactwo lub chroniła przed złymi duchami. Często zawierano związki małżeńskie ze względu na maski. Kto posiadał maskę był bogaty.

klimacie, odsyłają wyobraźnię widza do odrealnionych wizji znanych z japońskich baśni.

Eidrigėvicius w mistrzowski sposób posługuje się techniką pasteli. Potrafi za pomocą kilku zdecydowanych, silnych kresek zmienić statyczną kompozycję w ekspresyjny obraz. Artysta różnicuje środki malarskie. Kolor kładziony jest zarówno obszarowo – gęstą plamą barwną – jak i za pomocą kreski, która wprowadzając ostre kontury, dynamizuje obraz. Dodatkowym środkiem malarskim jest stosowanie przecierek. Powoduje to efekt delikatnego rozplływania się twarzy postaci w subtelnej przestrzeni, charakterystycznej dla baśniowych wizji. Wykorzystywanie faktury papieru pozwala odbiorcy bardziej zagłębić się w proces twórczy, kiedy puste, niezamalowane podobrazie zamienia się w tętniący własnym życiem obraz.

Twórczość Stasysa Eidrigėviciusa jest wielowątkowa – malarstwo, rysunek, kompozycje przestrzenne, poezja, teatr – ale łączy je obecny we wszystkich obszarach działań artysty szczególny baśniowy klimat stworzony przez tego malarza-poetę.

